

WICESZEF MON O V4: NIE ROZMAWIALIŚMY O EWENTUALNYM WYCOFANIU WOJSK USA Z NIEMIEC

Wiceminister obrony narodowej Paweł Woźny oświadczył, że podczas spotkania Grupy Wyszehradzkiej w środę w Pradze nie rozmawiano o ewentualnym wycofaniu wojsk USA z Niemiec. Woźny dodał, że rząd zabiega o obecność żołnierzy USA, ale kwestią Amerykanów jest, skąd zostaną przesunięci.

Pytany o to na konferencji prasowej po spotkaniu, Woźny oznajmił, że wszyscy partnerzy z V4, którą razem z Polską tworzą Czechy, Słowacja i Węgry, zgadzają się, że NATO jest filarem bezpieczeństwa europejskiego i światowego.

„Nasze (rządu RP) stanowisko jest takie, że obecność Amerykanów jest potrzebna. Nie chcielibyśmy powodować osłabienia NATO, gwarantującego bezpieczeństwo w Europie. Chcemy obecności wojsk amerykańskich w Polsce i współpracujemy w tym zakresie ze stroną amerykańską. W żaden sposób nie wpływamy i nie prowadzimy rozmów z USA o tym, skąd te siły mogą być ewentualnie przesunięte” - powiedział wiceminister obrony narodowej.

Czytaj też: [Solocho dla Defence24.pl: Budujemy coraz silniejsze partnerstwo strategiczne z USA](#)

Spotkanie w Pradze, którego gospodarzem był czeski minister obrony Lubomir Metnar, a — obok Woźnego — uczestniczyli także ministrowie obrony Słowacji i Węgier, Jaroslav Nad' i Tibor Benkoe, było ostatnim zorganizowanym w kończącej się rocznej prezydencji Czech w Grupie Wyszehradzkiej. Od 1 lipca 2020 r. pracom V4 przewodniczyć będzie Polska.

Woźny powiedział PAP, że wśród nowych elementów współpracy resortów obrony, zaproponował m.in. zorganizowanie spotkania w formule V4 plus Stany Zjednoczone. „Reakcja partnerów jest pozytywna i są gotowi do przyjęcia takiej formuły” - przekazał PAP wiceszef MON. Zwrócił także uwagę, że nowym elementem będzie też współpraca wynikająca z doświadczeń, związanych ze zwalczaniem pandemii koronawirusa i zapowiedział współpracę wojskowych instytutów medycznych.

Czytaj też: [Wycofanie USA z Niemiec: zmiana strategii albo „ruch wyborczy” \[OPINIA\]](#)

„Chcielibyśmy również wprowadzić na agendę V4 kwestię współpracy wojsk terytorialnych, które naszym zdaniem dobrze się sprawdziły w czasie zwalczania pandemii. Chcielibyśmy wprowadzić elementy wymiany doświadczeń w reagowaniu kryzysowym oraz roli WOT w systemie obronnym kraju” - oznajmił Woźny. Zapowiedział kontynuowanie budowy Grupy Bojowej Unii Europejskiej, która miałyby być gotowa do działań w 2023 r.

Minister obrony Czech, podsumowując roczne przewodnictwo swojego kraju, podkreślił postępy w

ustaleniach o wspólnym zakupie dla czterech armii amunicji małokalibrowej. „Obecnie dyskutujemy, ile sztuk takiej amunicji poszczególne kraje potrzebują” - powiedział Metnar i dodał, że ambicją V4 jest dokończenie negocjacji i podpisanie umów o wspólnym zakupie do końca 2020 r. Szefowie resortów ustalili, że strona czeska będzie koordynować projekt także w czasie polskiego przewodnictwa w V4.